

Sygn. akt I ACa 659/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Mirosława Gołuńska
Sędziowie:	SSA Eugeniusz Skotarczak SSO del. Mariola Wojtkiewicz (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Wioletta Simińska

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko Staroście Powiatu (...) i Skarbowi Państwa - Ministerstwu Zdrowia

o zapłatę i rentę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 3 czerwca 2015 r., sygn. akt I C 699/14

**I. odrzuca apelację, w zakresie roszczenia o zapłatę kwot: 486.939,59 zł**

**( czterysta osiemdziesiąt sześć tysięcy dziewięćset trzydzieści dziewięć złotych pięćdziesiąt dziewięć groszy) oraz 743.828,98 zł ( siedemset czterdzieści trzy tysiące osiemset dwadzieścia osiem złotych dziewięćdziesiąt osiem groszy);**

**II. oddala apelację w pozostałym zakresie;**

**III. nie obciąża powódki kosztami zastępstwa procesowego Skarbu Państwa- Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.**

.

**Mariola Wojtkiewicz Mirosława Gołuńska Eugeniusz Skotarczak**

Sygn. akt: I ACa 659/15

## UZASADNIENIE

W dniu 15 grudnia 2014 r. A. S. wniosła przeciwko „(...)” sp. z o.o. w S., Starości Powiatu (...) oraz Skarbowi Państwa – Ministerstwu Zdrowia pozew, w którym domagała się zasądzenia renty w wysokości 5.460 zł miesięcznie oraz 20.000 zł zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a ponadto ustalenia odpowiedzialności pozwanych za skutki zdarzenia mogące ujawnić się u niej w przyszłości. W uzasadnieniu powódka wskazała, że zdarzeniem będącym przyczyną szkody było niewykrycie wrodzonej wady rozwojowej podczas hospitalizacji na oddziale noworodkowym (...) szpitala zakończonej 11 lipca 1981 r. Powódka podniosła, iż wskutek zaniechania lekarzy w późniejszych latach wystąpiły u niej problemy zdrowotne. Wadę wrodzoną serca w postaci braku przegrody przedsionkowej o szerokości 3,3 cm wykryto u powódki dopiero w 2012 r.

Pismem z dnia 30 grudnia 2014 r. powódka wskazała, że żądanych kwot zadośćuczynienia i renty domaga się od pozwanych solidarnie.

Postanowieniem z dnia 13 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie odrzucił pozew przeciwko „(...)” sp. z o.o. na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. Postanowienie jest prawomocne.

Powiat (...) w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki kosztów procesu. W uzasadnieniu podniósł zarzut przedawnienia oraz zarzut braku legitymacji procesowej biernej. Ponadto wskazał, iż stan aparatury diagnostycznej w dacie zdarzenia, tj. 1981 r. wyłączał w praktyce możliwość wykrycia wady u powódki.

W odpowiedzi na pozew, pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pisma podniósł zarzut przedawnienia. Ponadto, pozwany zarzucił, iż powódka nie udowodniła, by jej aktualny stan zdrowia pozostawał w adekwatnym związku przyczynowo skutkowym z ewentualnym zaniechaniem i aby szpital posiadał w 1981 r. odpowiednią aparaturę diagnostyczną umożliwiającą wykrycie wrodzonej wady serca.

Pismem wniesionym 28 maja 2015 r. powódka wskazała, iż dowiedziała się o szkodzie w 2012 r., w związku z czym do tego czasu bieg terminu przedawnienia nie mógł się rozpocząć. W ocenie powódki zgłoszone zarzuty przedawnienia należało uznać za sprzeczne z art. 5 k.c.

Pismem złożonym na rozprawie dnia 3 czerwca 2015 r. powódka rozszerzyła żądanie zadośćuczynienia domagając się zasądzenia kwoty 486.939,59 zł od pozwanego Skarbu Państwa – Ministerstwa Zdrowia oraz kwoty 743.828,98 zł od pozwanego Starosty Powiatu (...). Sąd Okręgowy w Koszalinie nie doręczył tego pisma pozwany i tego samego dnia, to jest 3 czerwca 2015 r. wydał wyrok, którym oddalił powództwo A. S. oraz odstąpił od obciążenia powódki kosztami postępowania.

### ***Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach prawnych:***

A. S. urodziła się (...) w szpitalu w S. jako wcześniak. Na oddziale noworodkowym przebywała do 11 lipca 1981 r. Ponownie w Szpitalu w S. A. S. przebywała w 2007 r. w związku z zatruciem lekami i reakcją depresyjną oraz w 2012 r. z powodu poronienia samoistnego. W listopadzie 2012 r., w trakcie hospitalizacji w Szpitalu Wojewódzkim w K. rozpoznano u A. S. wadę wrodzoną serca w postaci ubytku w przegrodzie międzyprzedsionkowej typu II z istotnym hemodynamicznie przepływem lewo-prawym oraz odwarstwienie siatkówki oka prawego. Dnia 10 stycznia 2013 r. w Instytucie (...) w W. przeprowadzono u powódki zabieg operacyjny, zamykając ubytek w przegrodzie międzyprzedsionkowej.

W uzasadnieniu Sąd I instancji wskazał, iż powódka opierała swoje żądanie na błędzie diagnostycznym jakiego mieli dopuścić się lekarze w (...) szpitalu w 1981 r., na skutek którego u powódki nie wykryto wady wrodzonej w postaci ubytku w przegrodzie międzyprzedsionkowej serca typu ASD II. Sąd I instancji uwzględnił zgłoszony przez pozwanych zarzut przedawnienia. Zwrócił uwagę, że powódka dopatrywała się odpowiedzialności pozwanego szpitala w zdarzeniu z 1981 r., stąd też zastosowanie znaleźć musiały obowiązujące wówczas przepisy kodeksu cywilnego. Wskazał, że zgodnie z treścią art. 442 § 1 k.p.c. obowiązującego do 10 sierpnia 2007 r., uchylonego przez art. 1 pkt 1 ustawy z dnia

16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz. U. z 2007 roku, Nr 80, poz. 538) roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym przypadku roszczenia przedawniają się z upływem lat 10 od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Sąd I instancji wskazał, na brzmienie art. 2 powołanej ustawy nowelizującej, zgodnie z którą do roszczeń o których mowa w art. 1, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nie przedawnionych, stosuje się przepisy art. 442<sup>(1)</sup> k.c. Stwierdził, że skoro zdarzenia, które mogłyby prowadzić do odpowiedzialności odszkodowawczej miało miejsce w 1981 r. to przedawniło się ono najpóźniej w 1991 r. Za chybione uznał stanowisko powódki, iż zarzut przedawnienia jest bezzasadny, gdyż dowiedziała się ona o wadzie dopiero w 2012 r. Sąd zwrócił uwagę, że roszczenie powódki jest przedawnione z uwagi na upływ drugiego z terminów przedawnienia powołanego w tym przepisie, tj. 10 lat od kiedy nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Wskazał, że początek biegu dziesięcioletniego terminu przedawnienia należy wiązać z zakończeniem hospitalizacji powódki na oddziale noworodkowym tj. 11 lipca 1981 r. Sąd I instancji nie dopatrywał się też w sprawie szczególnych okoliczności przemawiających za nieuwzględnieniem zarzutu przedawnienia na podstawie art. 5 k.c. Sąd zwrócił uwagę na skalę przekroczenia terminu przedawnienia oraz fakt, iż zdiagnozowana u powódki wada rozwojowa nie pozostawała w całkowitym ukryciu, albowiem A. S. odczuwała szereg dolegliwości zdrowotnych, a mimo to przez ponad 30 lat nie podjęła działań zmierzających do zdiagnozowania przyczyny występujących dolegliwości. Ponadto, Sąd wskazał iż podstawą odpowiedzialności pozwanych nie mógł być fakt niewykrycia wady w trakcie pobytu w szpitalu w S. w 2007 r. oraz w 2012 r. Pobyt w szpitalu w 2007 r. wynikał z zatrucia lekami, a więc trudno przyjmować, aby szpital zobligowany był w takich okolicznościach do diagnostyki na tle ewentualnych wad wrodzonych serca. Odnosząc się do drugiego pobytu w szpitalu w S. w 2012 r. wywołanego poronieniem wyjaśnił, iż za ten okres podmiotem zobowiązanym do naprawienia ewentualnej szkody byłby „(...)” sp. z o.o., wobec którego pozew został odrzucony w związku z prawomocnym oddaleniem powództwa względem tego podmiotu w sprawie IC 226/14. W zakresie rozstrzygnięcia o kosztach Sąd odstąpił od obciążania powódki kosztami postępowania na podstawie art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia złożyła powódka, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu: nierozpoznanie istoty sprawy oraz sporządzenie uzasadnienia skarżonego wyroku z naruszeniem dyspozycji przepisu art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie dokonania ustaleń co do popełnionych błędów lekarskich i winy lekarzy, naruszenie art. 227 k.p.c. przez pominięcie dowodu z zeznań matki powódki i z opinii biegłego sądowego na okoliczność stanu zdrowia powódki, naruszenie prawa materialnego tj. art. 442 § 1 k.c. w wyniku niewłaściwej interpretacji wskazanego przepisu polegającego na przyjęciu, iż przedawnienie roszczenia o naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym może nastąpić pomimo braku upływu trzyletniego terminu od dnia dowiedzenia się o szkodzie, naruszenie art. 5 k.c. polegający na jego niezastosowaniu, pomimo iż przemawiały za tym okoliczności sprawy, w tym charakter dochodzonego roszczenia W oparciu o powyższe zarzuty powódka wniosła o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pozwany Skarb Państwa wniósł o oddalenie apelacji powódki w całości oraz zasądzenie kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym według norm przypisanych. Powiat (...) wniósł o oddalenie apelacji w całości.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powódki okazała się niezasadna.

Przystąpienie do szczegółowych rozważań poprzedzić należy stwierdzeniem, że na gruncie analizowanej sprawy Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe oraz dokonał prawidłowych ustaleń. Przy czym oczywistym jest, że postępowanie dowodowe, w związku z zarzutem przedawnienia było ograniczone i koncentrowało się w zakresie zbadania zasadności podniesionego zarzutu. W tym zakresie zaprezentowana w

pisemnych motywach zaskarżonego wyroku analiza i ocena zgromadzonego materiału dowodowego zasługuje na aprobatę Sądu Apelacyjnego.

W pierwszej kolejności wyjaśnienia wymaga kwestia odrzucenia przez Sąd Odwoławczy apelacji w zakresie roszczenia o zapłatę kwoty 486.939,59 zł od pozwanego Skarbu Państwa – Ministerstwa Zdrowia oraz kwoty 743.828,98 zł od pozwanego Starosty Powiatu (...). Pismem złożonym na rozprawie w dniu 3 czerwca 2015 r. powódka rozszerzyła żądanie pozwu domagając się zasądzenia wymienionych powyżej kwot. Sąd I instancji nie doręczył pisma procesowego, zawierającego rozszerzenia powództwa, stronom, w tym nieobecnemu na rozprawie pozwanemu Skarbowi Państwa - Ministerstwu Zdrowia i postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 3 czerwca 2015 r. odmówił rozszerzenia powództwa.

Wskazać należy, iż powyższe działanie Sądu naruszało przepisy prawa procesowego, tj. art. 193 § 1 k.p.c. Stosowanie do przywołanego przepisu zmiana powództwa jest dopuszczalna jeżeli nie wpływa na właściwość sądu. Niniejsza sprawa rozpoznawana była przed Sądem Okręgowym jako sądem I instancji, stąd też rozszerzenie powództwa nie mogło wpłynąć na właściwość sądu. Mając ponadto na uwadze, iż zmiana powództwa nastąpiła zgodnie z wymaganiami z art. 193 § 2 k.p.c. w piśmie procesowym brak było podstaw by odmówić powódce rozszerzenia roszczenia. Konsekwencję powyższego naruszenia stanowił również brak doręczenia stronie nieobecnej na rozprawie pisma zawierającego rozszerzenie żądań zawartych w pozwie. Należy przypomnieć, iż w toku sprawy sąd dokonuje doręczeń pism z urzędu (pomijając doręczenie bezpośrednio pomiędzy fachowymi pełnomocnikami).

Dopiero doręczenie przez sąd pisma procesowego, którym strona powodowa rozszerza powództwo wywołuje skutek w postaci zawiśnięcia sporu w tym zakresie. W efekcie nie doszło do zawiśnięcia sporu co do kwot 486.939,59 zł oraz 743.828,98 zł. Ten stan zachodził jedynie w odniesieniu do powództwa o rentę w wysokości 5.460 zł miesięcznie oraz 20.000 zł zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a ponadto ustalenia odpowiedzialności pozwanych za skutki zdarzenia mogące ujawnić się u niej w przyszłości.

Oznacza to, że Sąd Okręgowy nie orzekał o roszczeniach powódki zawartych w piśmie z dnia 3 czerwca 2015r. Skoro brak rozstrzygnięcia w tym zakresie to jasnym jest, że apelacja w części, w jakiej powódka dochodzi zapłaty kwot 486.939,59 zł oraz 743.828,98 zł., jest niedopuszczalna. Niedopuszczalna apelacja podlega odrzuceniu o czym stanowi przepis art. 370 k.p.c. Dlatego też Sąd Apelacyjny, działając w parciu o przepis art. 373 k.p.c., w punkcie I. wyroku odrzucił apelację w tym zakresie.

Odnosząc się do najdalej idącego w skutku, zarzutu braku rozpoznania istoty sprawy Sąd Apelacyjny wskazuje, że powódka argumentowała ten zarzut, nieuzasadnionym, w jej ocenie, brakiem ustaleń w zakresie winy lekarzy oraz zaniechania diagnostyki w szpitalu w S. w 1981 r.

Przepis art. 386 § 4 k.p.c. stanowi, że sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy. Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Taka sytuacja wystąpi, gdy sąd I instancji oddali powództwo na tej podstawie, że stwierdzi istnienie przesłanki unicestwiającej roszczenie (np. przedawnienie) i nie rozpozna merytorycznie podstaw powództwa (zob. wyrok SN z 06 września 2011 r., I UK 70/11, LEX nr 1102258).

W ocenie Sądu Apelacyjnego w okolicznościach analizowanej sprawy sytuacja taka nie zaistniała, bowiem podniesiony przez pozwanych zarzut przedawnienia, niweczący na gruncie przepisu art. 117 § 2 k.c. roszczenie powódki okazał się zasadny, o czym będzie jeszcze mowa w dalszej części rozważań. W konsekwencji nie zaistniała potrzeba dokonywania ustaleń i merytorycznej oceny zasadności dochodzonego pozwem roszczenia w zakresie, w którym oczekiwała tego powódka. W związku z powyższym zarzut nierozpoznania istoty sprawy, jak i zarzut sporządzenia uzasadnienia

zaskarżonego wyroku w tym zakresie z naruszeniem dyspozycji przepisu art. 328 § 2 k.p.c. okazały się całkowicie bezzasadne.

Z podanych wyżej względów za chybiony uznać należało zarzut pominięcia przez Sąd I instancji dowodu z przesłuchania w charakterze świadka matki powódki i dowodu z opinii biegłego na okoliczność stanu zdrowia powódki. Uwzględnienie przez Sąd I instancji zarzutu przedawnienia czyniło zbytecznym dokonywanie ustaleń i merytorycznej oceny zasadności dochodzonego pozwem roszczenia, skoro i tak nie mogły one doprowadzić do uwzględnienia roszczeń powódki. Stosownie do art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są bowiem fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.

Główny zarzut podnoszony przez powódkę dotyczył natomiast naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 442 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed jego uchyleniem w dniu 10 sierpnia 2007 r. Powódka zarzuciła Sądowi I instancji dokonanie niewłaściwej interpretacji wskazanego przepisu, polegającej na przyjęciu, iż przedawnienie roszczenia o naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym może nastąpić pomimo braku upływu trzyletniego terminu od dnia dowiedzenia się o szkodzie.

W dacie powstania szkody tj. w 1981 r. kwestie przedawnienia roszczeń deliktowych normował art. 442 k.c. Wprawdzie przepis ten utracił moc z dniem 10 sierpnia 2007 roku i od tej daty obowiązuje art. 442<sup>1</sup> k.c. stanowiący w § 3, że przedawnienie roszczeń deliktowych o naprawienie szkody na osobie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, to jednak art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 80, poz. 538) jednoznacznie stwierdza, że do roszczeń deliktowych powstałych przed dniem wejścia w życie art. 442<sup>1</sup> k.c., tj. przed 10 sierpnia 2007 roku, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442<sup>1</sup> k.c. Wnioskując a contrario nowe zasady nie mają zastosowania do roszczeń deliktowych powstałych przed dniem wejścia w życie wspomnianej noweli, a już przedawnionych według treści uchylonego art. 442 k.c.

Zgodnie z art. 442 § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym przypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Regulacja ta miała charakter wariantowy, w tym znaczeniu, że skutek w postaci przedawnienia związany był z tym z wymienionych terminów, który w konkretnym przypadku, upływie szybciej.

Kategoryczne brzmienie art. 442 k.c. nie pozostawia wątpliwości, że naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawnia się zawsze z upływem dziesięcioletniego terminu. Za takim kierunkiem interpretacji przemawia nie tylko wykładnia językowa, ale również wykładnia systemowa i funkcjonalna. Odmienna interpretacja przepisu, byłaby całkowicie sprzeczna z samą ideą instytucji przedawnienia, która ma służyć stabilizacji i pewności obrotu prawnego. Nadto należy mieć na uwadze argument systemowy, że przepis przewidujący dłuższy termin przedawnienia, liczony od dnia wystąpienia zdarzenia będącego źródłem szkody (art. 442 § 1 zdanie drugie k.c.), stanowi *lex specialis* względem przepisu ogólnego, wskazującego jako początek biegu przedawnienia dzień wymagalności roszczenia (art. 120 § 1 k.c.), a więc przewidującego termin ruchomy. Dokonując rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie Sąd Apelacyjny miał na uwadze argumenty słusznościowe, przemawiające przeciwko takiej interpretacji przepisu, a w szczególności okoliczność, iż przedstawione rozumienie art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. wiążące początek biegu przedawnienia z datą wystąpienia czynu niedozwolonego, może w niekiedy doprowadzić do sytuacji, w której bieg przedawnienia upływałby wcześniej, zanim powstała szkoda i tym samym zanim poszkodowany mógł dochodzić roszczeń. Niemniej całokształt powyższych rozważań przemawia za stanowiskiem, iż roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawnia się z upływem lat dziesięciu, od dnia w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę, bez względu na to, kiedy szkoda powstała lub się ujawniła (zob. uchwała SN z dnia 17 lutego 2006 r., III CZP 84/05, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 114).

Sąd Apelacyjny podziela w pełni stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 8 października 2014 r. (sygn. akt II CSK 745/13), zgodnie z którym, „jeśli w dacie wejścia w życie ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538), czyli w dniu 10 sierpnia 2007 r., upłynęło więcej niż 10 lat od daty zdarzenia wyrządzającego szkodę, jakiegokolwiek roszczenia z deliktu tego wynikające nie mogą być dochodzone po dniu 10 sierpnia 2007 r. na podstawie art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c. w związku z art. 2 ustawy zmieniającej, choćby poszkodowany dowiedział się o szkodzie po dniu 10 sierpnia 2007 r. i po tym dniu wytoczył powództwo, mieszcząc się w terminie trzyletnim biegnącym od daty powzięcia wiadomości o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia, przewidzianym w art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c.”.

Rozstrzygając niniejszą sprawę Sąd Apelacyjny ma na uwadze, iż wyrokiem z dnia 1 września 2006 r. Trybunał Konstytucyjny (SK 14/o, Dz. U. Nr 164, poz. 1166; OTK-A ZU 2006 Nr 8, poz. 97) orzekł, iż art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. przez to, że pozbawia pokrzywdzonego dochodzenia odszkodowania za szkodę na osobie, która ujawniła się po upływie lat dziesięciu od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę, jest niezgodny z art. 2 i art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i traci moc z dniem 31 grudnia 2007 r. Niemniej to ustawodawca decyduje o zakresie stosowania prawa nowego do sytuacji i zdarzeń mających miejsce pod rządami prawa dotychczasowego. Ustawodawcy znany był wskazany wyrok Trybunału Konstytucyjnego oraz kierunki interpretacji art. 442 § 1 k.c. w orzecznictwie. Gdyby więc chciał, aby art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c. znalazł zastosowanie w wypadkach, w których poszkodowany dowiedziałby się o szkodzie na osobie po dniu 10 sierpnia 2007 r., bez względu na datę zdarzenia wyrządzającego szkodę, nadałby art. 2 ustawy zmieniającej odpowiednie brzmienie.

Odnosząc powyższe uwagi do stanu faktycznego w niniejszej sprawie uznać należy, iż roszczenie powódki w dniu wniesienia pozwu, tj. 12 grudnia 2012 r. było już przedawnione. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, iż powódka urodziła się (...) w szpitalu w S. jako wcześniak z wrodzoną wadą serca w postaci ubytku w przegrodzie międzyprzedsionkowej. Wady tej nie zdiagnozowano w trakcie hospitalizacji zakończonej 11 lipca 1981 r. Z dniem wypisania ze szpitala należy wiązać początek biegu dziesięcioletniego terminu przedawnienia. Zatem dziesięcioletni termin przedawnienia określony w art. 442 § 1 k.c. rozpoczął bieg od dnia 11 lipca 1981 r. i upłynął w dniu 11 lipca 1991 r. Biorąc pod uwagę poczynione wcześniej rozważania, fakt iż powódka dowiedziała się o wadzie serca dopiero w listopadzie 2012 r. w trakcie hospitalizacji w Szpitalu Wojewódzkim w K. nie miał wpływu na bieg terminu przedawnienia.

Ponieważ skutek w postaci przedawnienia nastąpił przed wejściem w życie art. 442<sup>1</sup> k.c., podniesienie owego zarzutu przez pozwanych było skuteczne i roszczenie powódki należało oddalić.

Nieuzasadniony okazał się również podniesiony przez powódkę zarzut naruszenia art. 5 k.c. polegający na jego niezastosowaniu, pomimo iż przemawiały za tym okoliczności sprawy, w tym charakter dochodzonego roszczenia. Sąd Odwoławczy podzielając stanowisko reprezentowane w tym zakresie przez Sąd I instancji nie dopatrywał się w sprawie szczególnych okoliczności przemawiających za nieuwzględnieniem zarzutu przedawnienia na podstawie art. 5 k.c. Instytucja przedawnienia ma na celu przede wszystkim pewność stosunków prawnych i stąd też ustawodawca określił ramy czasowe, w których winien poruszać się wierzyciel w celu dochodzenia swych roszczeń. Podniesienie zarzutu przedawnienia w sprawie dotyczącej szkody na osobie, nawet tak poważnej, jak w rozpoznawanym przypadku, nie jest automatycznie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Przyjęcie innego stanowiska prowadziłyby do tego, że każde roszczenie z czynu niedozwolonego nie ulegałoby w ogóle przedawnieniu.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny miał przede wszystkim na względzie skalę przekroczenia terminu przedawnienia oraz fakt, iż zdiagnozowana u powódki wada rozwojowa nie pozostawała w całkowitym ukryciu, gdyż m. in. powódka gorzej tolerowała wysiłek fizyczny, a mimo to przez ponad 30 lat nie podjęła działań zmierzających do zdiagnozowania przyczyny.

Z tych względów, Sąd Odwoławczy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację w zakresie w jakim nie została ona odrzucona, o czym orzeczono w pkt II. wyroku.

Pomimo przegranej strony powodowej w postępowaniu apelacyjnym Sąd Odwoławczy uznał, że w sprawie wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek przemawiający za odstąpieniem od obciążania skarżącej kosztami postępowania apelacyjnego. Sąd Odwoławczy mając na uwadze stan zdrowia powódki związany z niewykryciem wady wrodzonej, złą sytuację materialną powódki oraz okoliczność, iż nie była ona reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w sprawie, co mogło wpłynąć na przekonanie apelującej o zasadności dochodzonego roszczenia na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego Skarbu Państwa Prokuratorii - Generalnej Skarbu Państwa. Odstąpienie od obciążania powódki kosztami zastępstwa Powiatu (...) nie było konieczne z uwagi na brak wniosku pozwanego o zasądzenie kosztów.

del. SSO Mariola Wojtkiewicz SSA Mirosława Gołuńska SSA Eugeniusz Skotarczak